

Azylant wziął zakładniczkę w Kolonii, postrzelony przez antyterrorystów

W poniedziałek po południu na dworcu w Kolonii w Niemczech mężczyzna rzucił koktajl Mołotowa do baru fast-food a następnie w dworcowej aptece wziął zakładniczkę. Po dwóch godzinach policji udało się go postrzelić i uwolnić zakładniczkę. W czasie strzelaniny mężczyzna próbował podpalić aptekę przy pomocy połączonych ze sobą butli z gazem. Obecnie przebywa w szpitalu, nie wiadomo, czy przeżyje. Zakładniczka jest lekko ranna, ranna jest też jedna osoba z baru.

W aptece policja znalazła dokumenty 55-letniego azylanta z Syrii, którym przypuszczalnie jest postrzelony terrorysta. Znalazła też jego deklarację lojalności wobec ISIS i żądanie uwolnienia z więzienia kobiety z Tunezji.